

ADAM FULARA I JEGO MUZYKA



pt. „ZROZUMIEĆ JĘZYK MUZYKI”. Zawarta w niej teoria improwizacji może - zdaniem autora - przestać być z dala od rzeczywistości, a być nauczaniem i pojmowaniem muzyki. Jest to opisane szczególnie w rozdziale zatytułowanym „Metoda Fulary”.

Choć muzyk mówił o rzeczach nietrywialnych, to przecież przyjemnych, bo muzyka to piękno dźwięków.

- Jest siedem filarów, na których stoi cała muzyka, to są najważniejsze akordy, decydujące o tym, co właściwie słyszymy - tłumaczył Adam Fulara.

B y ł a też mowa o źródłach m u z y k i

i o wielkich mistrzach, którzy potrafią z nich czerpać. Do nich należał Fryderyk Chopin, o którym muzyk pisze w rozdziale „Sposób na Chopina”. Chopin - wielki pomysł na muzykę, piękne utwory, na wskroś oryginalne i genialne.

Między improwizacją gitarową słuchaliśmy o improwizacji, melodii, o dźwiękach ładnych, brzydkich, kontrowersyjnych, o motywach muzycznych...

- Ale od tego wszystkiego jest jedna rzecz jeszcze ważniejsza - własny styl - podkreślał muzyk. W wydawnictwie i promocji tego, co w niepowtarzalny sposób w duszy nam gra, ma pomóc AUTENTYZM w wymiarze muzycznym, który ma być promowany przez OCK.

Na koniec mogliśmy posłuchać krótkiego koncertu artysty, a kilkukrotne bisy najlepiej świadczyły o tym, że gitarowe granie mistrza Adama chwyciło za serce.

K. Juszcza

Ten wieczór autorski był inny niż wszystkie. Odbijał się przy dźwiękach muzyki, granej na gitarze przez

Adama Fularę - artystę już uznanego i coraz bardziej popularnego. Motywem przewodnim spotkania była wy-

dana niedawno, napisana przez muzyka, książka



SONDA

Dzień Chłopaka (30 września)

Rozm. K. Juszcza
Fot. S. Szmatuła



Weronika Góra fryzjerka

Pewnie, że jest to fajna idea. Każdy ma w ciągu roku jakieś tam święto, również my, kobiety. Wyczekujemy na ten dzień, żeby otrzymać jakiś prezent, więc poprzez Dzień Chłopaka odwdzięczamy się swoim chłopcom. Tak się składa, że mam chłopaka, więc o tym dniu pamiętam, zresztą sam mi o nim przypomniał. Co kupić? - nie wiem, coś „na spontanie” się wymyśli. Kwiatek to raczej nie będzie, może kosmetyki albo zegarek.

Dużo czasu ze sobą spędzamy, ale nie wiem, co mogłabym o nim powiedzieć. Na pewno Hubert jest opiekuńczy, miły, zabawny... W każdej sytuacji można na niego liczyć, jest dla mnie nie tylko chłopakiem, lecz także przyjacielem i w trudnych, ciężkich sprawach zawsze pomaga. Myślę, że mogę wiązać z nim plany na przyszłość. Wiadomo, że o dobrego chłopaka nie jest łatwo, zależy, na jakiego człowieka się trafi, nieraz trzeba się kilka razy sparzyć i swoje przejść. Ważne, by z tych nietrafionych związków wyciągnąć naukę, bo nic nie dzieje się bez przyczyny. Staram się tak robić, choć wiem, że niektórzy wciąż popełniają te same błędy.

Każda z nas ma pewnie inny wymarzony ideał chłopaka, według moich kryteriów powinien być opiekuńczy, szanować kobietę, nosić ją na rękach (dosłownie i w przenośni). Być prawdziwym facetem - wiernym i prawdziwym, bo zaufanie jest na pierwszym miejscu. Bez zaufania nie zbuduje się związku.



Lubomiła Wojciechowska sprzedawca

Wiem o tym dniu, bo już dłużej jest ten Dzień Chłopaka. Przypada bodajże w październiku... Jeżeli mamy Dzień Kobiet i traktujemy ten dzień jako święto, to dlaczego chłopcy nie mają mieć swojego święta? Niech sobie świętują chłopaki, i to w każdym wieku.

Ważne, żeby taki chłopak był rozsądny i trzeźwo myślący. Żeby nie zachowywał się tak, jak często zachowuje się dzisiejsza młodzież, i rozróżniał, co jest dobre, a co złe, i podążał tą dobrą drogą. Nie patrzył na innych i nie brał przykładu z tych, którzy coś robią źle, lecz kierował się własnym rozumem. Ale na dziewczynnie może patrzeć, to jest absolutnie dozwolone, a nawet wskazane!

Ja znalazłam takiego chłopaka, i to za pierwszym strzałem - teraz już czterdzieści lat jesteśmy razem. Na imię ma Stanisław, a wszyscy Stanisławowie to bardzo fajne chłopaki.

Chciałabym, żeby młodzi chłopcy inaczej podchodzili do życia. Widzę, jak chłopcy mający 12 lat już piją alkohol, palą, trawę ciągną... Pytam - gdzie są ich rodzice? Dużo zależy od wychowania - mój syn ma 33 lata, a nie ruszy żadnego alkoholu, nawet szampana. Tytoniu też nie używa, więc od wychowania i od przekazywania młodym dobrych przykładów zależy, jakie będą te chłopaki. Świata może nie zmienimy, ale spróbujemy, że będzie lepszy.



Renata Łuszczek handlowiec

Myślę, że dobry pomysł z tym świętem - jest Dzień Kobiet, więc czemu panowie mają być gorsi. Teraz, tak patrząc na młodzież, mam wrażenie, że chłopcy są bardziej zarozumiali. Wprawdzie chłopak mi ubliżył, lecz z obserwacji widzę, że tak się zdarza. Kiedyś chłopcy okazywali dziewczynom więcej szacunku. Może to również bierze się stąd, że także dziewczyny stały się bardziej niezależne, pewne siebie i ta arogancja jest trochę maską, jaką przywdziewają obie strony. Kiedyś chłopcy bardziej się starali, i teraz różnie z tym bywa.

Mój partner np. pamięta o takich świętach jak Dzień Kobiet, imieniny, urodziny... Przychodzi z kwiatami, zaprasza na kolację. W pracy także panowie zawsze pamiętali.

Na pewno przy mężczyźnie kobieta powinna się czuć bezpiecznie, czyli mieć pewność, że on będzie się o nią troszczył, stał w jej obronie. Wygląd nie ma znaczenia, choć w jakiś sposób mężczyzna powinien przyciągnąć wzrok. Według mnie nie musi być za wysoki, ale trochę wyższy od kobiety, zadbany, raczej brunet z krótkimi włosami. Żeby miał w sobie trochę elegancji, umiał się zachować w każdym środowisku. Powinien też mieć poczucie humoru.

Myślę, że chłopaki mają większy problem z okazywaniem uczuć, jak coś idzie nie tak, to od razu foch - urażona duma. Kobiety są bardziej otwarte i chcą poprzez rozmowę rozwiązywać problemy.



Julia Turek emerytka

Skoro jest Dzień Kobiet, to również Dzień Chłopaka czy Mężczyzny też może być. Ja już tego dnia nie świętuję, bo mój mąż, niestety, zmarł. Przeżyliśmy razem 58 lat, co już samo potwierdza, że wszystko musiało być bardzo dobrze. Jak to w małżeństwie, trzeba było wspólnie pracować, wspólnie pokonywać trudności i razem wychowywać dzieci. Zauroczyłam się nim od pierwszego wejrzenia, oczywiście, że mi się podobał, choć dla mnie ani wygląd, ani wykształcenie nie były tak bardzo ważne. Ujął mnie sposobem bycia, inteligencją i opiekuńczością.

Współcześni chłopcy, podobnie jak kiedyś, są różni, jednakże młodzież jest teraz inna niż w czasach, kiedy byłam młoda, i chłopcy też stali się teraz bardziej przebojowi, tylko pieniądze, wyjazdy tu czy tam, by więcej zarobić... A dawniej mężczyźni byli bardziej układni, delikatni, szarmanccy, z kwiatkiem do kobiety. Mąż też zawsze przynosił mi kwiaty, kiedy był Dzień Kobiet, imieniny i jakieś uroczystości. Nie codziennie, bo zwykł mówić, że ci, co z kwiatkami zawsze chodzą, to pewnie coś nabroili i czują się winni, więc lepiej nie przesadzać.



Patrycja Komin pracownik księgowości

Dzień Chłopaka to okazja, by sprawić chłopakowi przyjemność - coś kupić lub zabrać go choćby na pizzę. Jest to też sposób na wspólne spędzenie czasu.

Chłopak na pewno powinien być czuły, romantyczny i przede wszystkim opiekuńczy. Niestety, już niewielu jest takich, trzeba szukać. W dzisiejszych czasach młodzież jest trochę inna i o taki ideał nietatwo, ale jakoś tam się ludzie dobierają i w końcu znajdują pokrewną duszę.

Jeśli chodzi o mnie, to za kilka dni mam ślub, więc myślę, że znalazłam takiego wymarzonego chłopaka. W sumie znaleźliśmy się przez przypadek, bo mój przyszły mąż przyjechał razem ze swoją firmą przeprowadzać remont w domu moich rodziców. I tak od słowa do słowa poznaliśmy się. Mogę powiedzieć, że nawet nie musiałam wychodzić z domu, żeby poznać wymarzonego chłopaka. Książkę przyjechał, choć nie na białym koniu.

Myślę, że pewien sztuczny dystans między młodymi ludźmi spowodowała pandemia. Przez dłuższy czas nie było imprez, spotkań i częste spotkania już przyzwyczaiła się do samotności, mając kontakt tylko przez internet. Taka obojętność to także poza - każdy stara się pokazać, że jest samowystarczalny i nikogo nie potrzebuje. Ale jeszcze trochę tych chłopaków normalnych zostało, jeszcze jest kogo wybrać. Mnie się udało, i to za pierwszym razem.

Wymarzony chłopak powinien być wysoki, wysportowany, silny, by w razie konieczności mógł dziewczynę obronić. A gdyby jeszcze do tego był romantyczny, to już byłby ideał.